

Benedykt XVI

Święty Józef spogląda z odwagą i ufnością w przyszłość : rozważanie przed modlitwą "Anioł Pański" : (Watykan, 19 grudnia 2010 r.)

Salvatoris Mater 13/3/4, 350-351

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

cierpiących i pomaga wspólnotom chrześcijańskim dbać o to, by nikt w nich nie był odepchnięty lub nie cierpiał niedostatków, lecz by wszyscy, a szczególnie najmniejsi i najsłabsi czuli się przyjęci i cenieni.

Maryja jest wzorem chrześcijańskiego życia. Proszę Ją przede wszystkim o to, by pomagała wam iść ochotczo i radośnie drogą świętości, śladami wielu świetlnych świadków Chrystusa, synów sycylijskiej ziemi. W tym kontekście pragnę przypomnieć, że w dniu dzisiejszym w Parmie jest beatyfikowana Anna Maria Adorni, która żyła w XIX w., była wzorową żoną i matką. Później, gdy owdowiała, poświęciła się pełnieniu miłosierdzia względem kobiet w więzieniu i w trudnych sytuacjach. By im posługiwać, założyła dwa zgromadzenia zakonne. Ponieważ matka Adorni stale się modliła, nazywano ją «żywym różańcem». Pragnę na to zwrócić uwagę na początku października – miesiąca poświęconego różańcowi. Niech codzienne rozważanie tajemnic Chrystusa w zjednoczeniu z Maryją, Dziewicą modlącą się, umacnia nas wszystkich w wierze, nadziei i miłości.

Rozważanie przed modlitwą «Anioł Pański»
(Watykan, 10 października 2010 r.)²²

Chrześcijańskie świadectwo miłości i pokoju

[...]

Październik jest nazywany miesiącem różańcowym. Jest to – by tak powiedzieć – «duchowe zestrojenie», zważywszy że 7 października obchodzone jest liturgiczne wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej. Pozwólmy, aby Maryja prowadziła nas w tej tradycyjnej i zawsze nowej modlitwie, tak dla Niej drogiej, gdyż wiedzie nas bezpośrednio do Jezusa, kontemplowanego w Jego tajemnicach zbawienia: radosnych, światła, bolesnych i chwalebnych. Za sługą Bożym Janem Pawłem II (por. list apostolski *Rosarium Virginis Mariae*) chciałbym przypomnieć, że różaniec jest modlitwą biblijną, całą osnutą na Piśmie Świętym. Jest to modlitwa serca, podczas której powtarzanie słów «Zdrowaś Maryjo» kieruje myśl i uczucie ku Chrystusowi, by następnie zwrócić się z pełnym ufności błaganiem do Jego i naszej Matki. Jest to modlitwa, która pomaga rozważać Słowo Boże i przyjmować komunie eucharystyczną na wzór Maryi, która zachowywała w swoim sercu wszystko to, co Jezus czynił i mówił, a także Jego samego.

Drodzy przyjaciele, wiemy, jak bardzo Dziewica Maryja jest kochana i czczona przez naszych braci i siostry na Bliskim Wschodzie. Wszyscy uciekają się do Niej jak do troskliwej Matki, bliskiej w każdym cierpieniu, i jako Gwiazdy nadziei. [...]

²² „L'Osservatore Romano” 31(2010) nr 11, 20.

Człowieka poznaje się po jego oczekiwaniu

[...]

W okresie poprzedzającym narodziny Jezusa w Izraelu wielkie było oczekiwanie na Mesjasza, to znaczy na Pomazańca, potomka króla Dawida, który miał ostatecznie wyzwolić naród z wszelkiej niewoli moralnej i politycznej oraz zaprowadzić królestwo Boże. Jednak nikt nie wyobrażał sobie, że Mesjasz mógłby narodzić się z prostej dziewczyny, jaką była Maryja, małżonka przyobiecana sprawiedliwemu Józefowi. Nawet Ona sama nigdy by o tym nie pomyślała, a przecież w Jej sercu oczekiwanie na Zbawiciela było tak wielkie, a Jej wiara i nadzieja były tak płomienne, że mógł On znaleźć w Niej godną siebie matkę. Zresztą Bóg sam przygotował Ją przed wiekami. Istnieje tajemnicza zbieżność między oczekiwaniem Boga a oczekiwaniem Maryi – stworzenia «pełnego łaski», całkowicie otwartego na plan miłości Najwyższego. Uczmy się od Niej, Niewiasty Adventu, jak przeżywać codzienne wydarzenia z nowym duchem, w postawie głębokiego oczekiwania, które jedynie przyjście Boga może zaspokoić.

Modlitwa maryjna z papieżem
(Watykan, 8 grudnia 2010 r.)²⁴

Raduj się, łaski pełna

Nasze dzisiejsze zgromadzenie na modlitwie Anioł Pański zyskuje specjalne światło w kontekście uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. W liturgii tego święta czytana jest Ewangelia o zwiastowaniu (Łk 1, 26-38), która przytacza właśnie dialog anioła Gabriela z Maryją Panną. «Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą» – mówi posłaniec Boży i w ten sposób objawia najgłębszą tożsamość Maryi, można by powiedzieć – imię, pod którym zna Ją sam Bóg: «łaski pełna». Te słowa, które są nam tak bliskie od dzieciństwa, ponieważ wypowiadamy je zawsze, ilekroć odmawiamy Zdrowaś Maryjo, dają nam wyjaśnienie tajemnicy, którą dziś świętujemy. Maryja bowiem, już od chwili poczęcia Jej przez rodziców, była przedmiotem szczególnej miłości Boga, który w odwiecznym zamyśle wybrał Ją na matkę swojego Syna, który stał się człowiekiem, i – w konsekwencji – zachował Ją od grzechu pierworodnego. Dlatego właśnie anioł zwraca się do Niej tym imieniem, które w domyśle oznacza: «od zawsze napełniona miłością Boga», Jego łaską.

Tajemnica niepokalanego poczęcia jest źródłem wewnętrznego światła, nadziei i pocieszenia. Pośród prób życia, a szczególnie pośród sprzeczności, których

²³ „L'Osservatore Romano” 32(2010) nr 1, 52-53.

²⁴ „L'Osservatore Romano” 32(2010) nr 2, 52-53.